

INFORMACJA

Polska Ludowa, t. VII, 1968

JERZY TOMASZEWSKI

KSZTAŁTOWANIE SIĘ LINII GENERALNEJ BUDOWY SOCJALIZMU W CZECHOSŁOWACJI

W Pradze ukazała się książka K. Kaplana omawiająca przemiany polityczne w Czechosłowacji od lutego 1948 do wiosny 1949 r.¹ Zasluguje ona na uwagę nie tylko ze względu na przedmiot badania, lecz także z powodu wyzyskania rozległego zasobu archiwalnego (przede wszystkim archiwa partyjne) oraz sposobu ujęcia tematu (analiza zmian w poglądach czołowych działaczy partyjnych, zmian w nastrojach społeczeństwa, badanie źródeł społecznych, politycznych oraz międzynarodowych, które wpłynęły na ukształtowanie się stanowiska partii).

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza poświęcona jest problemom rozwoju Czechosłowacji od wydarzeń lutowych 1948 r. do końca lata tegoż roku. Druga zawiera analizę procesów dokonujących się w społeczeństwie czechosłowackim od początku jesieni 1948 r. do IX zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, który odbył się na wiosnę 1949 r. „Granice między obu etapami wyznaczyły dwa zjawiska. Z jednej strony w tym czasie dobiegały końca demokratyczne przemiany w polityce, gospodarce i kulturze. Z drugiej zaś na przełomie lata i jesieni nastąpiły u nas istotne zmiany polityczne pod wpływem sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym (rezolucja Biura Informacyjnego dziewięciu partii komunistycznych o sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii z czerwca 1948 r.). Ważną rolę odegrały w tym także próby wystąpienia sił reakcyjnych przeciw demokracji ludowej (złot Sokoła i pogrzeb prezydenta Benesza)” (s. 17).

Kaplan nie zajmuje się wydarzeniami lutowymi. Książkę otwiera rozdział zatytułowany *Czystka i demokratyzacja życia społecznego oraz zmiany w organach państwowych*. Wydarzenia lutowe były wśród działaczy partii komunistycznej oceniane rozbieżnie. Niewielka część aktywu uważała, że w zasadzie nic się nie zmieniło; utrzymywały się niesprecyzowane poglądy na charakter państwa demokracji ludowej, jak i opinia dotychczas przeważająca — że niektóre kraje mogą iść do socjalizmu bez dyktatury proletariatu (pod czym rozumiano radziecką formę państwa). Jeszcze w końcu marca 1948 r. A. Zápotocký twierdził, że państwo demokracji ludowej nie ma charakteru socjalistycznego. Pogląd, że demokracja ludowa jest formą dyktatury proletariatu zwyciężył w międzynarodowym ruchu robotniczym dopiero pod koniec 1948 r.

¹ K. Kaplan, *Utvorení generalní linie výstavby socialismu v Československu (od Unara do IX. sjezdu KSČV)*, Praha 1966, Academia.

Druga, również niewielka, część aktywu przeceniała znaczenie wydarzeń lutowych. Niektórzy działacze ulegli oszołomieniu władzą, uważali, że partia nie potrzebuje poparcia szerokich mas i może wszystko sama realizować.

Przeważał trzeci pogląd, traktujący wydarzenia lutowe jako zwrotny moment na drodze do socjalizmu. Stanowisko to ujął K. Gottwald w hasła „Od lutego do socjalizmu”.

Większość przedstawicieli burżuazji zrozumiała znaczenie „katastrofy lutowej”. Wielu czołowych polityków udało się na emigrację. Niektórzy jednak uznali wydarzenia za zwykłą zmianę gabinetu i przygotowywali się do walki o odzyskanie utraconych pozycji. Bezpośrednio po lutym prawica nie zdobyła się jednak na poważniejszy opór, mimo poparcia Stanów Zjednoczonych na forum ONZ.

Według poglądów autora, dwa zasadnicze czynniki wpływały wówczas na formy, w jakich kształtowała się dyktatura proletariatu w Czechosłowacji. Tradycje społeczeństwa, dojrzałość i liczebność klasy robotniczej oraz współpraca robotników z chłopami sprzyjały utrzymywaniu się i rozwojowi form demokratycznych. Przebieg wydarzeń umożliwił zachowanie ciągłości rozwojowej przed i po lutym 1948 r. Sprzyjającym czynnikiem w stosunkach międzynarodowych było istnienie obozu socjalistycznego i ZSRR, gdyż chroniło to przed otwartą interwencją z zewnątrz. Z drugiej jednak strony już od 1947 r. kształtowały się dwa obozy światowe i zaostrzały stosunki międzynarodowe, co w przyszłości musiało wywrzeć wpływ na funkcjonowanie aparatu państwowego.

W dniach lutowych została zapoczątkowana czystka życia społecznego, którą prowadziły komitety działania Frontu Narodowego, na podstawie wytycznych centralnego komitetu działania. Z życia publicznego zostały wyłączone osoby, które były skazane lub też oskarżone na podstawie ustawy o ochronie republiki lub prowadziły działalność przeciw istniejącemu porządkowi społecznemu. Oznaczało to zakaz przynależności do partii politycznych, stowarzyszeń i innych organizacji. Partie burżuazyjne zmieniły swój charakter.

Komitety działania powstały na wszystkich szczeblach partii niekomunistycznych (oprócz partii socjaldemokratycznej). Czystka przebiegała równoległe z procesem (zapoczątkowanym jeszcze przed lutym) masowego występowania członków z tych partii. Najbardziej dotknęło to partię narodowosocjalistyczną, gdzie uległo zmianie kierownictwo centralne oraz część władz w powiatach i krajach; podstawowe organizacje niemal przestały istnieć. Z dużymi trudnościami przebiegała czystka w partii ludowej, która utrzymała swe wpływy zwłaszcza na Morawach. Również i w tej partii centralny i niższy aktyw uległ przekształceniom. Na Słowacji doszło do likwidacji partii demokratycznej, której część działaczy założyła partię odrodzenia; nie zdobyła ona większych wpływów.

Czystkę w partii socjaldemokratycznej skomplikowało to, że dzięki swojej lewicy pozostała ona w lutym w rządzie i odegrała rolę pozytywną. Korzystając z rozpadu innych partii usiłowali socjaldemokraci zwiększyć liczbę członków; we władzach pozostały elementy prawicowe, z którymi walczyła lewica.

Czystka w masowych organizacjach przebiegała rozmaicie; największe efekty dała tam, gdzie wśród członków istotną rolę odgrywali robotnicy. W organizacjach takich jak Sokół przebiegała opornie. Najwcześniej zakończyła się w związkach zawodowych i w Czechosłowackim Związku Młodzieży, najpóźniej zaś w organizacjach rolniczych i radach narodowych niewielkich gmin.

Ogólnie rzecz biorąc, organizacje społeczne pozbyły się działaczy, którzy występowali przeciw polityce Frontu Narodowego. Przeciwnicy demokracji ludowej

stracili legalną podstawę działalności. Front Narodowy stał się blokiem organizacji masowych oraz partii niekomunistycznych pod kierownictwem KPCz i wytworzył własną strukturę organizacyjną. W pojedynczych, choć nieraz ważnych, wypadkach czystka nie osiągnęła zamierzonych celów. Były też wypadki zbyt daleko idących decyzji o charakterze sekciarskim; wiele z nich naprawiły wyższe władze.

Czystka objęła także aparat państwowy, z którego zwalniani byli otwarci przeciwnicy władzy ludowej (ogółem zwolniono lub przeniesiono na emeryturę do września 1948 r. około 5,5 tys. osób). Zarazem wzrosł wpływ partii komunistycznej oraz liczba jej członków w urzędach. W niektórych wypadkach kierownicze funkcje w radach narodowych objęli najbardziej doświadczeni robotnicy. Przemiany te umożliwił fakt, że w latach 1945—1948 większość pracującej inteligencji pozytywnie ustosunkowała się do socjalizmu.

Wraz z czystką dokonana się reorganizacja centralnych władz, w trakcie której przeprowadzono likwidację niektórych starych urzędów i powołano nowe (np. Państwowy Urząd Planowania).

Istotnym zagadnieniem była także reorganizacja podziału administracyjnego państwa. Projekt w tej sprawie przedstawiła KPCz jeszcze przed lutym; dyskutowano go na zjeździe rad narodowych w lecie 1948 r. Przewidywał on podział państwa na kraje (o mniejszej powierzchni niż dotychczasowe ziemie) oraz powiaty (również mniejsze od dotychczasowych); na Słowacji utrzymana została Słowacka Rada Narodowa. Przedmiotem sporów stał się stosunek rad narodowych do ministerstw, przy czym wysuwano koncepcje daleko idącego podporządkowania rad władzom centralnym. Jakkolwiek skrajne projekty zostały odrzucone, to uprawnienia ministerstw wobec rad narodowych pozostały znaczne. Nowe zasady weszły w życie od 1 stycznia 1949.

W planach znajdowało się także opracowanie zasad kontroli nad działalnością rad, która miała zakończyć budowę ludowego systemu organów przedstawicielskich demokracji socjalistycznej. Projekty te pozostały jednak w stadium zaczątkowym.

Parlament Republiki Czechosłowackiej pozostał na uboczu wydarzeń i jego skład nie uległ zmianie. Przed lutym stanowił on jeden z głównych hamulców w realizacji programu rządowego; komuniści stanowili w nim mniejszość. Po lutym wobec rozbitcia partii niekomunistycznych udało się zorganizować w parlamencie grupę posłów tzw. większości rządowej. Poza „większością rządową” pozostała grupa posłów utrzymujących mandaty do końca kadencji, usuniętych przez odrodzone partie polityczne ze swego składu. Wbrew oczekiwaniom komunistów, nie przeciwstawili się oni programowi rządowemu; wielu z nich nie brało udziału w pracy parlamentu, pozostali głosowali za rządem. Niewielka liczebnie grupa posłów złożyła mandaty lub udała się na emigrację.

„Problem parlamentu” — pisze Kaplan — kierownictwo KPCz rozwiązało więc drogą demokratyczną. Na swym ostatnim posiedzeniu parlament uchwalił nową konstytucję (9 maja 1948). Projekt jej poddany został uprzednio ogólnonarodowej dyskusji.

Porażka burżuazji w lutym pozwoliła na wzmocnienie jedności państwa, a zarazem w zmienionym świetle ukazała problemy Słowacji. Przed lutym komisja konstytucyjna parlamentu nie podjęła dyskusji o słowackich organach władzy państwowej. Po lutym komuniści podtrzymali swe zasadnicze stanowisko, że Czechosłowacja winna być zjednoczonym państwem równoprawnych narodów czeskiego i słowackiego, przy czym samodzielność Słowaków wyrażać miały słowackie organy państwowe, decydujące w kwestiach nie wymagających rozwiązania wspólnego dla całego państwa. Zasada ta nie rozwiązywała jednak w pełni pro-

blemu stosunków między obu narodami, gdyż wiele zależało od rozgraniczenia kompetencji organów ogólnopaństwowych oraz słowackich. W tych kwestiach istniały różnice między komunistami czeskimi i słowackimi. Pierwsi z nich przeceniali znaczenie faktu, że w warunkach socjalizmu istnieją warunki dla likwidacji ekonomicznej nierówności narodów, a nawet upatrywali w tym jedyny element rozwiązania kwestii narodowej. Tendencja ta uległa wzmocnieniu po lutym 1948 r. Różnice zdań wystąpiły już w trakcie prac nad projektem konstytucji, lecz w toku dyskusji uzgodnione zostało wspólne stanowisko komunistów czeskich i słowackich. Projekt przewidywał pewne rozszerzenie kompetencji słowackich organów państwowych w porównaniu z dotychczasowym stanem. Niektórzy działacze czescy, nie doceniając zmian, które nastąpiły po lutym 1948 r., wątpili w słuszność takiego rozwiązania, gdyż uważali, że sytuacja na Słowacji jest niebezpieczna dla rozwoju socjalizmu. Niektórzy członkowie centralnych władz partii (m. in. K. Gottwald) utracili także poprzednio ujawniane wyczulenie na kwestię narodową. Mimo że konstytucja sformułowała ogólne zasady zgodnie z leninowskim stanowiskiem w kwestii narodowej, przyjęte rozwiązania sprzyjały tendencjom centralistycznym.

Kierownictwo KPCz uznało uchwalenie konstytucji za rozwiązanie kwestii narodowej w zakresie zagadnień politycznych i do spraw tych w analizowanym przez autora okresie już nie wracało.

Drugi rozdział omawia wybory do zgromadzenia narodowego, które miały potwierdzić wobec świata poparcie społeczeństwa dla rządu.

Jeszcze w końcu marca 1948 r. kierownictwo KPCz przygotowało się do wystawienia samodzielnych list wyborczych, stawiając za cel uzyskanie 75% mandatów. Wkrótce jednak stanowisko to uległo zmianie i KPCz zaproponowała wystawienie wspólnych kandydatur Frontu Narodowego. Na propozycję tę zgodziły się pozostałe partie i w wyniku rozmów ustalono, że przypadnie im 30% mandatów, podczas gdy komuniści otrzymają 70%.

Zmiana stanowiska wynikała ze zmienionej oceny sytuacji politycznej w kraju. Po lutym — jak pisze Kaplan — nastąpiło umocnienie politycznej jedności społeczeństwa i według informacji sekretarzy krajowych KPCz, za jednolitymi listami kandydatów opowiadała się większość robotników i chłopów. Kierownictwo partii obawiało się przy tym, że walka wyborcza ułatwi konsolidację sił prawicowych. Jednakże część aktywu KPCz początkowo była rozczarowana nowymi decyzjami.

Przeciwko jednolitym kandydaturom opowiedziały się środowiska burżuazyjne. Również prezydent Benesz uważał, że rozwiązanie takie jest sprzeczne z demokracją. Uchwalona ordynacja wyborcza przewidywała ostatecznie jednolite kandydatury, dopuszczała jednak również kandydowanie osób, za którymi opowiedziało się co najmniej 1 000 wyborców. W praktyce miała miejsce tylko jedna próba wykorzystania tego przepisu, lecz kandydat nie zebrał wymaganej liczby podpisów.

Podczas kampanii przedwyborczej rozpowszechniano nielegalne ulotki, lecz wobec rozbicia ugrupowań reakcyjnych działalność prawicy była słaba. W pewnym stopniu uzupełniały ją zagraniczne ośrodki; w audycjach radiowych nawoływano do głosowania białymi kartkami. Najpoważniejszą siłą, przeciwstawiającą się Frontowi Narodowemu okazał się kościół katolicki. Wpływy jego były istotne zwłaszcza wśród ludności wiejskiej na Słowacji, na Morawach oraz w południowych Czechach. Episkopat zakazał księżom udziału w organach Frontu Narodowego oraz kandydowania do parlamentu. Niższe duchowieństwo często jednak nie

podporządkowywało się tym nakazom; m. in. do parlamentu kandydował ks. Plojhar, jeden z ministrów.

Stanowisko kościoła nie uległo zmianie, mimo podjęcia ze strony rządu rozmów, których celem było wzajemne porozumienie. Słowaccy biskupi wydali odezwę, nawołującą do głosowania białymi kartkami. Arcybiskup Beran zagroził ks. Plojharowi suspendowaniem. Te i inne fakty doprowadziły do zerwania rozmów.

Wybory odbyły się 30 maja. Do urn stanęło 93,5% wyborców; 89,3% głosów padło za kandydatami Frontu Narodowego. Były jednak gminy, gdzie przeszło połowa wyborców oddała białe kartki.

W rozdziale trzecim autor omawia rolę prezydenta Benesza w okresie od wydarzeń lutowych do wyborów. Reprezentował on wśród burżuazyjnych demokratycznych polityków czechosłowackich kierunek, który rozumiał konieczność dokonania zmian w wewnętrznej polityce republiki oraz konsekwencje międzynarodowe drugiej wojny światowej. Koncepcję swą Benesz formułował jako „socjalizującą demokrację” i zakładał bliską współpracę ze wszystkimi mocarstwami koalicji antyhitlerowskiej. Rozpad koalicji oraz wydarzenia lutowe oznaczały niepowodzenie tych poglądów.

Po lutym prezydent czekał, co pocznie nowy rząd i zajmował stanowisko nieprzyjazne wobec przeprowadzanych zmian. Początkowo chciał się nawet podać do dymisji, zrezygnował jednak z tego i zamierzał „pozostać na stanowisku, lecz nie wykonywać funkcji”. Wkrótce w praktyce odstąpił i od tej decyzji, a jego stosunek do rządu zaczął się normalizować. Jednakże wydarzenia biegingy szybko, a prezydent Benesz coraz bardziej był im przeciwny. Na początku maja znów podał się do dymisji, gdyż był niechętny nowej konstytucji oraz zasadom przygotowywanych wyborów. KPCz zmierzała do złagodzenia konfliktu, w przeciwnym kierunku oddziaływał nacisk zagranicznych przyjaciół prezydenta. Ostatecznie Benesz ustąpił jeszcze raz i dymisję odłożył. Rezygnacja jego ze stanowiska była jednak już nieunikniona, tym bardziej, że pogarszał się stan zdrowia. Ostatecznie dymisję złożył 7 czerwca, a jego następcą wybrano K. Gottwalda.

Czwarty rozdział części pierwszej omawia ewolucję niekomunistycznych partii oraz organizacji masowych w ciągu pierwszej połowy 1948 r. Szczególnie ważnym problemem tego okresu było zwłaszcza określenie roli Frontu Narodowego w zmienionych warunkach, jego stosunku do partii politycznych oraz stosunku między komitetami działania a radami narodowymi. Wkrótce po lutym rodziła się myśl, by utworzyć z Frontu nie tylko organizację koordynującą działalność partii politycznych i organizacji, lecz by organy jego wyposażyc władzą wykonawczą. Prowadziłoby to do wytworzenia z Frontu organizacji z członkostwem indywidualnym i zbiorowym, która by zastępowała rady narodowe; na takie koncepcje wpływał przykład Jugosławii. Praktyka poszła jednak w innym kierunku i po wykonaniu zadania czystki komitety działania Frontu ograniczyły swą działalność do koordynowania pracy organizacji społecznych i wiązania partii niekomunistycznych z polityką KPCz. Wkrótce zostały rozwiązane komitety działania w urzędach, fabrykach itp.; pod koniec roku 1948 osłabła także działalność komitetów miejskich, a później i one uległy likwidacji. W kwestii zadań Frontu Narodowego wystąpiły wśród niektórych działaczy KPCz poglądy, ograniczające jego rolę w społeczeństwie.

Luty wstrząsnął partiami niekomunistycznymi i postawił zagadnienie ich dalszego istnienia. Partia komunistyczna liczyła się z ich istnieniem, zmierzając do

ich osłabienia, a zarazem wzmocnienia w nich tendencji lewicowych. Tymczasem jednak wkrótce okazało się, że wpływy tych partii szybko spadały. W kwietniu wśród działaczy komunistycznych zaczęły powstawać wątpliwości, co do celowości dalszego istnienia partii niekomunistycznych; zastanawiano się nad perspektywą ich zjednoczenia z KPCz (m. in. K. Gottwald). Te poglądy przenikały także do organizacji krajowych i powiatowych. Po wyborach jednakże, które wykazały zasadność istnienia partii niekomunistycznych, KC KPCz zmienił stanowisko; wpłynęły na to także doświadczenia innych państw socjalistycznych.

Wątpliwości co do celowości utrzymywania przy życiu partii niekomunistycznych wpłynęły na ich pozycję po wydarzeniach lutowych. Wskutek sekciarskich tendencji w KPCz niektóre jej organy przyspieszały rozkład innych partii, a masowo prowadzona rekrutacja członków uniemożliwiała skupienie się sił lewicowych. Nie brak było przypadków, gdy komuniści inne partie traktowali jak przeciwników politycznych. Lewicowi ich działacze wstępowali do KPCz. Dopiero stopniowo doszło do określenia roli partii niekomunistycznych w nowym systemie politycznym.

W partii socjaldemokratycznej od jesieni 1947 r. nastąpiła konsolidacja lewicy, dzięki czemu partia ta nie wystąpiła z rządu w krytycznych dniach lutowych. W momencie zakończenia kryzysu rządowego rozpoczynała się walka lewicy o opóźnienie kierownictwa partii. Proces ten rozpoczął się przede wszystkim w niektórych krajach i powiatach, podczas gdy w kierownictwie centralnym nadal przeważały wpływy prawicy. Od końca lutego jednakże działacze prawicowi stopniowo byli pozbawiani wpływów. Jednakże nie oznaczało to jeszcze usunięcia rozbieżności politycznych między czołowymi działaczami partii. Niektórzy z nich pragnęli pozyskać dla socjaldemokracji byłych członków innych partii niekomunistycznych, opracować nowy program (podkreślając różnice dzielące ich od komunistów) i stworzyć potężną, masową organizację. Inny kierunek domagał się natychmiastowego zjednoczenia z partią komunistyczną. Postulowali to jednakże nie tylko niektórzy przedstawiciele lewicy, lecz także i działacze prawicowi, którzy propagowali hasło zjednoczenia partii jako całości. Trzeci kierunek przewidywał w przyszłości zjednoczenie obu partii robotniczych, w najbliższym okresie zaś zalecał pracę nad przygotowaniem tego aktu, zwłaszcza w drodze umocnienia wpływów lewicy. Dla niektórych działaczy wzorem był rozwój wydarzeń w Polsce, jednakże KPCz zwracała uwagę, że rola PPS w Polsce była odmienna niż rola socjaldemokracji w Czechosłowacji (PPS była sojusznikiem PPR przeciw prawicy, podczas gdy socjaldemokracja przez długi czas przeciwstawiała się KPCz). Tymczasem gdy proces radykalizacji członków partii socjaldemokratycznej powodował, że coraz częściej przechodzili oni do KPCz. Komuniści starali się to hamować, gdyż obawiali się, że partia socjaldemokratyczna pozostanie w ręku prawicy.

Zmiany w republice oraz wewnątrz partii doprowadziły do szybkiego zwycięstwa kierunku lewicowego, choć nadal brak było jasności co do perspektyw. Przeważały poglądy o celowości zjednoczenia z KPCz, co byłoby logiczną konsekwencją wydarzeń lutowych. Rozmowy w tej sprawie podjęte zostały na początku kwietnia 1948 r. Zjednoczenie zostało dokonane w ostatnich dniach czerwca tegoż roku, na uroczystym zjeździe.

Wydarzenia lutowe szczególnie ciężko dotknęły partię narodowosocjalistyczną. Organizacje jej ułowe rozpadły, niektóre komitety powiatowe wzywały członków, by wstępowali do KPCz. Już w kwietniu partia właściwie nie istniała jako całość. Osłabiały ją spory wewnętrzne, zwłaszcza o jej perspektywy. Pod wpływem dyskusji nazwa partii uległa zmianie na Czechosłowacka Partia Socjalistyczna. Stop-

niowo krystalizowały się poglądy na jej rolę w nowych warunkach. Zmienione kierownictwo tak ją sformułowało: „zyskać średnie warstwy narodu za pośrednictwem naszych dawnych zwolenników” (s. 76). Odrodzenie partii postępowało powoli, gdyż nie brak było działaczy, którzy pragnęli kontynuować stary kurs polityczny. Stopniowo dokonywały się zmiany w składzie aktywu i życie partii ponownie się rozwijało. Opracowała ona nowy program i statut, przeciwstawiła się reakcyjnym próbom wystąpić w lecie 1948 r. Wpływy jej w społeczeństwie jednakże zostały znacznie ograniczone.

Pozycje Czechosłowackiej Partii Ludowej zostały o wiele mniej osłabione, na co wpłynął jej związek z katolicyzmem. Mimo to osłabiła działalność całej partii, wśród członków panowały nastroje obojętności. Nowe kierownictwo nie było jednolite; „miało wspólne jedynie koncepcje odnowy masowej partii, natomiast już przy określeniu dróg tej odnowy występowały różnice poglądów” (s. 78). Z jednej strony ogłoszono (F. Hála) program odbudowy partii na podstawie antykomunizmu, z drugiej (ks. J. Plojhar) przewidywano również stworzenie silnej partii, lecz po uprzedniej daleko idącej czystce. Tymczasem wiele organizacji partyjnych przestało istnieć, a członkowie zaczęli przechodzić do KPCz. Odnowa partii postępowała powoli, utrudniał ją brak programu. Pod koniec 1948 r. kierownictwo postanowiło przeprowadzić rejestrację członków, przewidując, że ich stan liczebny wyniesie co najmniej 300 000. Rzeczywistość okazała się odmienna i rejestracja przebiegała bardzo powoli. Partię ludową osłabiała m. in. stanowisko kościoła katolickiego. Partia ta zajęła pozytywne stanowisko wobec Frontu Narodowego, podczas gdy episkopat reprezentował odmienną politykę. W związku z tym arcybiskup Beran oświadczył, że partia ludowa bezprawnie nazywa się katolicką.

W rezultacie powolnych przekształceń partia ludowa stopniowo utraciła charakter reprezentacji interesów burżuazji i stała się drobnomieszczańską, a episkopat stracił w niej narzędzie polityczne. Na wiosnę 1949 r. została opracowana deklaracja programowa, w której partia określiła się jako chrześcijańsko-socjalistyczna.

Wydarzenia lutowe szczególnie silnie odbiły się na systemie partyjnym Słowacji. Lewicowi — autor określa ich słowem „postępowi” — działacze Partii Demokratycznej zorganizowali komitet działania, który w początkach marca 1948 r. postanowił przemianować partię na Partię Odrodzenia Słowackiego, deklarując zerwanie z tradycjami Partii Demokratycznej.

Partia Demokratyczna przeżywała głęboki kryzys. Członkowie występowali z niej masowo, a całe organizacje wstępowały do KP Słowacji. W rezultacie w szeregach partii pozostał niemal wyłącznie aktyw centralny i terenowy. Wśród byłych członków Partii Demokratycznej starała się zyskać zwolenników Partia Wolności (próbowała przyciągnąć nawet ludzi usuniętych w wyniku czystki). Tendencje opozycyjne tej partii zostały przewyżczone w drugiej połowie 1948 r., jednakże wpływy jej pozostały niewielkie.

Bezpośrednio po wydarzeniach lutowych wzrosła aktywność związków zawodowych w dziedzinie gospodarki. Z ich inicjatywy rozwinęły się różne formy walki o wzrost produkcji oraz współzawodnictwo pracy. Drugim elementem działalności pozostawała ochrona praw ludzi pracy wobec państwa, a zwłaszcza wobec wynaturzeń biurokratycznych. Choć sprawy te nie były pomijane w pracy organizacji związkowych, schodziły jednak na drugi plan.

Jakkolwiek w okresie tym została wyjaśniona kwestia stosunku związków zawodowych do KPCz, to w dalszym ciągu otwarte pozostawało zagadnienie, jaka rola przypadnie organizacjom związkowym w kierowaniu gospodarką i państwem.

W dniach lutowych Związek Młodzieży Czechosłowackiej ponownie zadoku-

mentował udział młodzieży po stronie sił postępu i przeciwstawił się wszelkim próbom rozłamowym. Ten sam kierunek utrwalał w następnych miesiącach. Pod koniec lata KC ZMCz określił jako zadania organizacji: „wszystkie siły młodzieży dla powodzenia dwulatk, o nową moralność pracy przeciw sabotażystom, o podniesienie poziomu ideowego, o czystość ruchu” (s. 88). Tego rodzaju określenie zadań związku wyrażało dość ograniczone spojrzenie na życie młodzieży, nie uwzględniające różnorodności jej zainteresowań. Wpływało to na ograniczenie liczby członków, zwłaszcza na wsi. Kierownictwo KPCz krytykowało działaczy ZMCz za tendencje sekciarskie.

Proces przekształceń po wydarzeniach lutowych z największymi oporami przebiegał w Sokole, którego członkowie wywodzili się przeważnie spośród drobno-mieszczanstwa, a działacze w większości należeli do Partii Narodowosocjalistycznej. Czystka w Sokole przebiegała niekonsekwentnie, gdyż obawiano się ujemnego wpływu na przygotowania do ogólnopolskiego zlotu tej organizacji. Wpływały na to również nadzieje kierownictwa KPCz, że można będzie pozyskać dla nowego systemu politycznego cały aktyw Sokoła i jego członków.

Złot przygotowano przy znacznym poparciu partii komunistycznej. Tymczasem jednak w organizacji tej utrzymywały się silne wpływy prawicy, które wyraziły się w demonstracjach przeciw prezydentowi K. Gottwaldowi podczas uroczystości. Później kierownictwo KPCz uznało, że partia nie doceniła niebezpieczeństwa kryjącego się w niepodważonych wpływach prawicy na Sokoła; zarazem jednak zwrócono uwagę, że próba przekształcenia zlotu w manifestację przeciw rządowi zawiodła.

Doświadczenia zlotu wpłynęły na zmianę polityki wobec Sokoła. KPCz zaleciła, by do organizacji tej wstępował robotnicy w celu osłabienia wpływów prawicy. Zarazem przeprowadzona została czystka; zainicjowały ją centralne organy Sokoła, na którego czele stał postępowy działacz J. Truhlár. Mimo protestów niektórych organizacji terenowych, została ona konsekwentnie zrealizowana.

Ostatni rozdział pierwszej części poświęcony jest sytuacji w Komunistycznej Partii Czechosłowacji, która po lutym 1948 r. uległa olbrzymim zmianom. Wraz ze zmniejszeniem się roli innych partii, wzrosło znaczenie KPCz. W lutym 1948 r. liczyła 1,4 mln członków. Po wydarzeniach lutowych ten wzrost liczby przybrał na sile. Kierownictwo KPCz nie uwzględniło wówczas osłabienia partii niekomunistycznych oraz konsekwencji ich odrodzenia, toteż postanowiło kontynuować politykę pozyskiwania dla KPCz dotychczasowych zwolenników innych partii. Szeroka akcja doprowadziła do szybkiego wzrostu liczby członków, powstawały Gottwaldowskie wsie, Gottwaldowskie fabryki, gdzie wszyscy byli członkami KPCz. W pojedynczych wypadkach pojawiły się jednak sprzeciwy wobec tej akcji. Mimo to do sierpnia 1948 r. przybyło 857 tys. nowych członków, wśród których było stosunkowo wielu urzędników. Masowa akcja naboru oznaczała żywiołowy rozwój partii, jej osłabienie ideologiczne i organizacyjne. Nie brakowało wypadków naruszania zasady indywidualnego przyjmowania do partii. Zdarzały się nawet przykłady nacisku, by skłonić do wstąpienia do partii (przede wszystkim w biurach w dużych miastach). Ujemnym zjawiskiem sprzyjał fakt, że masowy nabór realizowano w okresie, gdy partia stała się kierowniczą siłą w państwie.

Zmiana warunków politycznych na Słowacji, a zwłaszcza osłabienie wpływów partii prawicowych, pozwoliło po lutym zmienić formy organizacyjne działalności komunistów. Na jesieni 1948 r. przestała istnieć jako samodzielna partia KP Słowacji i weszła w skład KPCzechosłowacji (KC KPS podporządkował się KC KPCz).

Miało to istotne znaczenie dla jednolitości polityki partii oraz dla rozwiązywania problemów narodowych. Po IX zjeździe partii do KC KPCz weszli również przedstawiciele komunistów słowackich. Zjednoczenie zostało uchwalone przez KC KPS we wrześniu 1948 r.; na posiedzeniu tym V. Široký (przewodniczący KPS) po raz pierwszy poddał publicznej krytyce tzw. drobnomieszczańsko-nacjonalistyczne tendencje w partii. Kwestia ta, która w badanym okresie poruszana była jeszcze parokrotnie, zarówno przez słowackich, jak i przez czeskich komunistów, pojawiła się na porządku dziennym pod wpływem uchwały Biura Informacyjnego o sytuacji w Jugosławii. M. in. w styczniu 1949 r. podczas dyskusji a zaopatrzeniu na Słowacji niektórzy działacze przyczynę trudności widzieli w działalności słowackich komunistów.

Część drugą książki otwiera rozdział poświęcony omówieniu zmian w sytuacji politycznej, które zapoczątkowane zostały w lecie 1948 r. Wpłynęły na nie zarówno czynniki międzynarodowe, jak i wewnętrzne. Do pierwszej grupy autor zalicza przede wszystkim, proces rozpadu dawnej koalicji antyhitlerowskiej i zaostrenie stosunków między państwami kapitalistycznymi a socjalistycznymi. Kształtował się obóz socjalistyczny, lecz na proces ten wywarł wpływ stalinizm. Zwłaszcza rozstrzygnięcie różnic poglądów między KP Jugosławii a pozostałymi partiami komunistycznymi dokonane pod wpływem Stalina sprzeczne było z leninowskimi normami życia partyjnego.

Uchwała Biura Informacyjnego zawierała także mylne uogólnienia teoretyczne, a zwłaszcza o zaostreniu się walki klasowej podczas budowy socjalizmu oraz zaprzeczenie istnienia specyficznych dróg do socjalizmu. Miało to wpływ na dalszy rozwój obozu socjalistycznego i ułatwiło przenikanie koncepcji stalinowskich do poszczególnych partii komunistycznych.

Jakkolwiek KPCz nie przeprowadziła publicznej samokrytyki swej koncepcji odrębnej drogi do socjalizmu, nie znaczy to, że nie była ona poddana krytyce. Miało to miejsce podczas rozmowy Gottwalda ze Stalinem we wrześniu 1948 r. Jeszcze przed powrotem Gottwalda do republiki tezę o zaostreniu się walki klasowej przedstawił na naradzie sekretarzy krajowych R. Slánský, zalecając podjęcie ostrego kursu przeciw prawicy. Podobna krytyka dotychczasowej linii politycznej miała miejsce i w innych partiach. „Wszystkie partie krytykę przyjęły (z wyjątkiem Jugosławii) i nagle zaczęły porzucać specyficzną i umiarkowaną drogę do socjalizmu. Chodziło o głęboką zmianę, która miała zwłaszcza zasadnicze znaczenie dla opracowania generalnej linii budowy socjalizmu” (s. 112).

Podczas dyskusji nad uchwałą Biura Informacyjnego KC KPCz poświęcił dużą uwagę również sprawie kolektywizacji. Uznano ją za niezbędną, choć istniały różnice poglądów co do tempa.

Równoległe z wydarzeniami międzynarodowymi dokonywały się istotne zmiany wewnątrz Czechosłowacji. Izolacja prawicy po lutym, rozbieżność politycznych organizacji, wywoływały w partii poglądy o zakończeniu walki klasowej. Tymczasem jednak prawica nie złożyła broni. Na pole walki klasowej w nowej roli wystąpił kościół katolicki oraz Sokół.

Wobec wyników wyborów arcybiskup Beran zaproponował w lecie wznowienie rozmów między państwem a kościołem. Jednym z ich rezultatów było uroczyste *Te Deum* w katedrze św Wita po wyborze prezydenta, kościół zaś uzyskał prawo prowadzenia własnych szkół. W kołach kościelnych (zwłaszcza w Watykanie) powstały obawy, że może to być zrozumiane jako uznanie istniejących stosunków politycznych przez episkopat, toteż wkrótce arcybiskup Beran wydał deklarację,

zastrzegającą się przed takim pojmowaniem stanowiska kościoła. Stało się to przyczyną ponownego przerwania rozmów. W następnych miesiącach stosunki między kościołem a państwem uległy dalszemu zaostrzeniu. M. in. arcybiskup Beran suspendował ks. Plojhora, co wywołało liczne protesty. W ciągu lata coraz częstsze stawały się wystąpienia księży i biskupów skierowane przeciw władzy ludowej. Episkopat oczekiwał ostrej reakcji ze strony państwa, ta jednakże nie nadchodziła. Działacze Frontu Narodowego zamiast tego starali się wyjaśniać poszczególnym księżom politykę państwa, pobudzali dyskusję o prawnym położeniu kościoła, przyspieszając w ten sposób proces dyferencjacji politycznej duchowieństwa. Także ze strony wiernych wzrastał nacisk na władze kościelne, by podjąć na nowo rozmowy z państwem. W tym samym kierunku skłaniały episkopat wydarzenia w sąsiednich państwach. W lutym 1949 r., z inicjatywy episkopatu, rozmowy zostały podjęte, lecz znów bez wyników; główną przeszkodą było to, że biskupi nie chcieli zadeklarować lojalności wobec państwa.

W tym stanie rzeczy nadzieje na porozumienie okazały się daremne. Na wiosnę 1949 r. w KC KPCz przeważał pogląd, że dojrzały warunki, by odpowiedzieć na politykę władz kościelnych. Podstawową wytyczną było: „zapewnić swobodę wyznań religijnych, a przeciwdziałać temu, by kościół występował jako opozycyjna siła polityczna” (s. 123). Partia rozumiała konflikt z episkopatem jako walkę o polityczny wpływ na społeczeństwo, a nie walkę przeciw religii.

Takie stanowisko państwa wobec kościoła miało tradycje w historii Czech, toteż stało się podstawą rozwoju ruchu odrodzeniowego wewnątrz kościoła, jednoczącego księży i wiernych, pod nazwą Akcja Katolicka.

W ten sposób jeszcze przed IX zjazdem zostały opracowane podstawowe zasady stosunku państwa i partii do kościoła. Nie oznaczało to jednak, by w partii nie występowały w niektórych wypadkach tendencje sekciarskie.

W lecie 1948 r. w życiu republiki wystąpiły pewne zjawiska negatywne. Wzrastały trudności zaopatrzeniowe (w wyniku suszy), plany produkcyjne przemysłu nie były wykonywane, co również odbiło się na stosunkach rynkowych. Rozwinęła się spekulacja, wzrastały tendencje inflacyjne. W tej sytuacji pojawiły się objawy niezadowolenia mas pracujących, które wykorzystywała prawica dla agitacji przeciw państwu. Miały nawet miejsca morderstwa terrorystyczne.

Pierwszą okazją dla publicznego wystąpienia prawicy stał się zlot Sokół w lipcu 1948 r., następną pgrzeb prezydenta Benesa we wrześniu tegoż roku. Miał on charakter publiczny, lecz władze bezpieczeństwa w Pradze nie dysponowały dostatecznymi siłami, by zorganizować służbę porządkową. Szeregi jej zostały skompletowane z członków Sokół, co stało się pretekstem dla zorganizowania masowego ich przyjazdu do Pragi. Ukazały się ulotki wzywające do walki, działacze Sokół rozpoczęli tajne przygotowania do wystąpienia przeciw rządowi. W tej sytuacji podjęte zostały kroki, by zapewnić spokojny przebieg uroczystości pogrzebowych. Mobilizacja partii i klasy robotniczej zapobiegła wystąpieniom, miały jedynie miejsce odcosbnonione wypadki demonstracji. Było to już ostatnie wystąpienie Sokół.

Przedstawione fakty świadczyły, że walka klasowa w Czechosłowacji nie zakończyła się w lutym 1948 r. Partia podjęła analizę przyczyn tych zjawisk, dostrzegając nie tylko działalność kół prawicowych, lecz i obiektywne przyczyny niezadowolenia społeczeństwa. Na tej podstawie przyjęty został „ostry kurs przeciw reakcji”. Z jednej strony podjęto kroki w celu usunięcia zakłóceń w zaopatrzeniu, z drugiej zaś przygotowywano akty o charakterze represji przeciw prawicy (projekt ustawy o ochronie republiki, koncepcja zorganizowania obozów pracy itp.).

R. Slánský proponował także ostrzejsze postępowanie wobec rzemieślników, kupców i kułaków.

Zaostrzenie się konfliktów klasowych w lecie 1948 r. stało się jakby potwierdzeniem teorii o zaostrzaniu się walki klasowej. Kaplan zastrzega się, że nie można twierdzić, by ataki prawicy były przyczyną przenikania kultu jednostki do Czechosłowacji, jednakże uważa, że stały się one przyczyną przyśpieszenia tego procesu. Podobnie koncepcji istnienia nieprzyjaciela klasowego w partii sprzyjały zjawiska spowodowane masowym naborem nowych członków, kiedy do partii przeniknęły jednostki, które swą działalność antyludową pragnęły chronić legitymacją partyjną. Teorią nieprzyjaciela klasowego w partii próbowano już pod koniec 1948 r. tłumaczyć niektóre fakty, co pociągnęło za sobą wprowadzanie metod śledczych do życia wewnątrzpartyjnego i działalności komisji kontroli. Stalinowskie teorie w konsekwencji prowadziły do tego, że przyczyny trudności zaczęto upatrywać w działalności wroga klasowego, co zastępowało rzeczywistą analizę sytuacji. W omawianym okresie pojawiły się dopiero pierwsze objawy takich poglądów i metod pracy.

Drugi rozdział omawia zmiany wewnątrz KPCz oraz w jej działalności. W lecie 1948 r. stała się ona, w stosunku do liczby ludności państwa, największą partią komunistyczną na świecie. W życiu wewnętrznym partii na plan pierwszy wysuwała się kwestia jedności ideowej, członków pasywnych, organizacji i metod pracy. Zarazem należało rozwiązać zagadnienie roli partii w społeczeństwie w nowych warunkach politycznych.

Po lutym 1948 r., pod wpływem masowego napływu nowych członków, poziom ideowy partii uległ obniżeniu. Starzy komuniści stanowili już nieznaczny odsetek członków. Wielu z niedawno przyjętych do partii było z nią jeszcze słabo związanych, a niejeden przecież poprzednio należał do stronnictw głoszących program antykomunistyczny. Co więcej, należy pamiętać, że w latach 1945—1948 na czoło postulatów zgłaszanych przez KPCz wysuwały się zadania demokratyczne, a nie socjalistyczne. Wielu członków partii wstąpiło do niej po to, by walczyć właśnie o realizację celów demokratycznych. Nic dziwnego, że w KPCz znajdowali się ludzie o różnym doświadczeniu politycznym, odmiennych wyobrażeniach o socjalizmie, związani przede wszystkim wiarą w słuszność polityki partii. Sytuację tę dostrzegało kierownictwo, toteż po wyborach wysunęło jako pierwszorzędne zadanie walkę o ideowe umocnienie partii.

Na wiosnę 1948 r. w partii przeważały poglądy o czechosłowackiej drodze do socjalizmu, jednakże nikt dokładnie nie potrafił określić, na czym polega jej specyfika. Przeważnie uważano, że po lutym opór burżuazji nie będzie już silny. Pod wpływem rezolucji Biura Informacyjnego wyobrażenia o specyficznej drodze do socjalizmu zanikały lub zmieniały swą treść. Dopiero od jesieni 1948 r. zaczęły się stopniowo konkretyzować poglądy na istotę socjalizmu, zwłaszcza pod wpływem konieczności rozwiązywania konkretnych problemów. Istotne znaczenie dla tego procesu miała konferencja ideologiczna z kwietnią 1949 r., która nakreśliła zadanie na drodze do socjalistycznych przeobrażeń.

Jeszcze bardziej niesprecyzowane i różnorodne poglądy na socjalizm panowały w różnych warstwach społeczeństwa.

Partia podjęła więc pracę nad wychowaniem ideologicznym członków oraz przygotowaniem kadr działaczy. W tym celu rozwinięta została sieć szkolenia partyjnego, powstały szkoły partyjne, wzrosła działalność wydawnicza.

Zwycięstwo odniesione w lutym spowodowało spadek aktywności członków

partii. Gdy w lecie nasiliły się ataki przeciwników, wówczas wystąpiły zjawiska wahań w łonie partii. Wynikało to z wielu przyczyn. Przede wszystkim zostały osiągnięte wytyczone w lutym cele, wydawało się, że nie ma przeciwnika. Okres przejścia od celów demokratycznych do celów socjalistycznych, w którym dopiero określano nowe perspektywy, wydawał się pusty. Olbrzymi rozrost organizacji partyjnych spowodował, że było ponad siły działaczy niższych szczebli pokierować pracą członków i wyznaczyć każdemu zadania. Zarazem wielu doświadczonych działaczy różnych szczebli przeszło od pracy partyjnej do pracy państwowej. Proces osłabienia aktywności został zahamowany na przełomie lat 1948 i 1949. Wpływ na to miały przygotowania do zjazdu połączone z dyskusją oraz kontrola członków partii.

Jakkolwiek aktywność partii wzrastała, nie został rozwiązany problem członków pasywnych. W partii występował podział na aktywny oraz dość liczną grupę członków biernych.

Konsekwencje żywiłowego rozwoju partii spowodowały, że w kierownictwie KPCz powstała myśl sprawdzenia szeregów partyjnych i oczyszczenia ich od elementów przypadkowych. Projekt ten pojawił się już w maju, lecz został uchwalony dopiero w lipcu, a ogłoszony w miesiąc później. Podstawowym celem miało być zwiększenie aktywności partii, na drugim miejscu stało usunięcie elementów przypadkowych. Przyjęto także, pod wpływem doświadczeń radzieckich, zasadę stażu kandydeckiego przy przyjmowaniu nowych członków. Kontrola została rozpoczęta we wrześniu 1948 r. i trwała do marca 1949 r. Występowały w niej dość słabe tendencje lewackie, ogólnie rzecz biorąc jednak pod wpływem instrukcji KC kryteria oceny były nader umiarkowane. W sumie około 4,5% członków usunięto lub skreślono, przy czym poprawił się nieco skład społeczny partii. Zrealizowana też została zasada przynależności komunistów do organizacji istniejących przy ich zakładach pracy.

Nowe warunki polityczne w kraju wymagały także zmian w metodach pracy partyjnej. Zagadnieniami tymi zajmowało się plenum KC KPCz w listopadzie 1948 r. (punktem wyjścia był referat R. Slánského). Jako podstawowe zadanie pracy partyjnej plenum wytyczyło realizację pięcioletki. Wymagało to zwłaszcza zmian w pracy organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach. Na wsi członkowie partii mieli zmierzać do rozwoju spółdzielni produkcyjnych.

Od listopada 1948 r. dokonywały się stopniowo wytyczone przez KC zmiany w pracy organizacji partyjnych. W coraz większym stopniu treścią jej stawały się problemy gospodarcze. Wystąpiły przy tym w niektórych wypadkach tendencje, by zastępować organy państwowe i instytucje gospodarcze. Były też wypadki, gdy organizacje partyjne w ministerstwach i centralnych urzędach rozumiały swą kierowniczą rolę także jako prawo dawania wskazówek ministrom. Przeciw tym tendencjom wystąpił KC, określając także kompetencje organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach. „Przed lutym komuniści koncentrowali swą działalność na tym, by pozyskać większość narodu dla swej polityki. Jednakże już w tym czasie zdobywali doświadczenie w kierowaniu gospodarką. Bezpośrednio po lutym zakres działalności w gospodarce rozszerzyli najpierw o politykę kadrową (czystka), a wkrótce także o kierowanie produkcją” (s. 160).

Rozszerzenie zakresu pracy KPCz pociągnęło konsekwencje organizacyjne. Na wszystkich szczeblach dokonywało się przechodzenie działaczy partyjnych do pracy w aparacie państwowym. Pojawiło się nawet zjawisko przeceniania znaczenia funkcji państwowych i gospodarczych. W kierowniczych organach partii nastąpił swego rodzaju podział pracy. Prezydium KC w coraz większym stopniu zajmowało się sprawami polityki i gospodarki państwa, natomiast problemy wewnątrzpartyjne

stały się przedmiotem troski sekretariatu organizacyjnego (z R. Slánským na czele). Także przewodniczący partii K. Gottwald odsunął się od pracy wewnątrzpartyjnej; nie brakowało przypadków, gdy prezydium nie znało nawet istotnych zagadnień życia wewnętrznego KPCz.

Prezydium było organem dość licznym, toteż w praktyce wytworzyło się tzw. węższe prezydium, w skład którego wchodziło kilku czołowych działaczy. Organ ten decydował o podstawowych kwestiach, inne przedkładając do uchwały właściwemu prezydium. Oprócz tego powstała praktyka oparta na autorytecie przewodniczącego. Pozostawiano mu w dyskusji ostatnie słowo, które określało politykę partii. Podczas jego nieobecności prezydium ostateczną decyzję uzależniało od tego, czy wyrazi zgodę na uchwałę. Powstało także kilka komisji, formalnie o roli pomocniczej, faktycznie jednakże głos ich często bywał decydujący.

Podobne zjawiska wystąpiły w sekretariacie organizacyjnym, w ramach którego powstał węższy sekretariat. W dyskusjach decydujące słowo należało do R. Slánského.

Zmiany w strukturze władz partyjnych oraz podział pracy prowadziły do osłabienia roli KC oraz prezydium, podczas gdy decyzje w sprawach najważniejszych przechodziły stopniowo do różnych nieformalnych organów złożonych z niewielu osób. Zmienił się także sposób kierowania pracą komitetów krajowych. Członkowie prezydium KC nie mieli już na to czasu, wobec czego powołano dla celów kontaktu z organizacjami terenowymi zespół instruktorów.

Również i w niższych organach partyjnych dokonywały się istotne zmiany. Stopniowo zmniejszało się znaczenie organów pochodzących z wyboru, a coraz większą rolę odgrywał aparat partyjny. Coraz większego znaczenia nabierały instrukcje itp. przesyłane na piśmie. Związane to było również ze wzrastającą centralizacją pracy partyjnej.

Rozwój aparatu partyjnego był obiektywną koniecznością. Rozszerzenie zadań partii, zwiększenie jej szeregów wymagało dodatkowej pracy, którą mogli wykonać tylko zawodowi funkcjonariusze. Aparat partyjny spełnił też ważną rolę przy umocnieniu szeregów partyjnych. Ujemnym zjawiskiem było jednakże przecenianie jego roli i wymykanie się go spod kontroli organów wybieralnych.

W latach 1945—1948 KPCz wytworzyła silne związki z masami bezpartyjnymi. Wzajemny wpływ partii na społeczeństwo i odwrotnie był ułatwiony przez masowość partii. Po lutym 1948 r. sytuacja w tym zakresie nie uległa zmianom. Jednakże przejście od programu demokratycznego do programu socjalistycznego pociągnęło za sobą wkrótce wahania w środowiskach drobnomieszczańskich. Kontynuowanie polityki frontu narodowego wymagało więc prowadzenia masowej pracy wychowawczej, której treścią było przekonywanie o słuszności polityki partii.

W ciągu 1948 r. wystąpiły jednakże pewne zjawiska negatywne. We władzach organizacji masowych, radach narodowych, aparacie państwowym i gospodarczym zmniejszył się odsetek bezpartyjnych i członków partii niekomunistycznych. W fabrykach zdarzało się, że komuniści obejmowali wszystkie funkcje społeczne. U niektórych funkcjonariuszów partyjnych pojawiły się tendencje do kierowania wszystkim, komenderowania zamiast przekonywania. Skrajnym przykładem stała się „sprawa karlowarska”. W kraju karlowarskim doszło do naruszenia zasad socjalistycznej demokracji. „Jednostki (funkcjonariusze aparatu partyjnego) przywłaszczały sobie prawa organów wybieralnych i postępowwały w sprzeczności z zasadami partyjnymi, poważnie naruszały podstawowe normy życia wewnątrzpartyjnego i stosunków między komunistami... wybrane organy partyjne nie pracowały, a ich funkcje wykonywali partyjni pracownicy” (s. 178).

W „sprawie karlowarskiej” prezydium KC wyciągnęło surowe konsekwencje wobec winnych, interweniowało także w innych wypadkach naruszania zasad pracy partyjnej. Jednakże brakowało głębokiej analizy przyczyn tych zjawisk, a walka przeciw tendencjom sekciarskim nie była systematyczna.

Naruszanie zasad demokratycznych było zjawiskiem niebezpiecznym głównie dlatego, że naruszało właściwy stosunek między partią a społeczeństwem. Działalność partii przestawała być podległa publicznej kontroli, a zarazem krytyka wewnątrzpartyjna przestawała istnieć.

Jedną z form walki przeciw tendencjom naruszania zasad życia partyjnego było powołanie komisji kontroli partyjnej. W omawianym okresie nie odegrały one większej roli, gdyż dopiero rozpoczynały swą pracę. W okresie „kultu jednostki” aparat kontroli uległ sformalizowaniu, jak również zaczął wykorzystywać współpracę z władzami bezpieczeństwa. Powołanie komisji świadczyło o tym, że władze partii odczuwały potrzebę kontroli życia partyjnego. Znaczenie jej osłabiał jednak fakt, że nie prowadziły jej organy wybieralne, nie powstała kontrola ludowa.

Sekciarskim tendencjom sprzyjał fakt, że kształtowały się wówczas elementy systemu stalinowskiego. Przede wszystkim występowało przecenianie roli jednostek, natomiast niedocenywanie społeczeństwa, partii, organów wybieralnych. Autorytet K. Gottwalda był już od dawna wielki, pojawiły się jednak tendencje do przesadzania jego roli. Wskazówki przewodniczącego partii traktowane jako nieomyłne, nabierały charakteru postanowień. Okoliczność tę umożliwiał fakt — stwierdza autor — że poglądy K. Gottwalda w tym okresie najlepiej odpowiadały potrzebom rozwoju republiki. W ślad za przecenianiem zasług przewodniczącego partii następowało podobne zjawisko w stosunku do innych działaczy partyjnych. W pojedynczych wypadkach przeciwstawiał się temu K. Gottwald oraz KC, lecz te odosobnione głosy, mało konsekwentne, nie mogły powstrzymać narastającego procesu.

Obok innych zjawisk do pracy partyjnej przenikały metody pracy władz bezpieczeństwa. Organa śledcze ingerowały do wewnętrznego życia partii, a nawet zbadanie „sprawy karlowarskiej” przeprowadzone zostało w sposób sprzeczny z normami partyjnymi.

„Można więc sytuację, jaka kształtowała się w tym czasie w wewnętrznym życiu partii, określić jako pełną przeciwności. W działalności partii i jej życiu wewnętrznym wzrastały tendencje sekciarskie i pojawiły się pojedyncze zjawiska, zdecydowanie sprzeczne z demokratycznymi zasadami życia partyjnego. Te zjawiska kierowniczy funkcjonariusze krytykowali, potępiali i nie brakowało wysiłków, by je usunąć. Udawało się jedynie przejściowo w poszczególnych wypadkach i fragmentarycznie złagodzić sekciarskie tendencje, jednakże nie zostały one zahamowane i nie usunięto ich przyczyn” (s. 191).

Trzeci i ostatni rozdział pracy poświęcony jest podstawowym zagadnieniom polityki gospodarczej. Wpływały na nią zarówno czynniki międzynarodowe, jak i sytuacja wewnętrzna.

Czechosłowacja, jak i pozostałe państwa demokracji ludowej, wkroczyła na drogę budowy socjalizmu w okresie, gdy utworzył się światowy system socjalistyczny. Należało przezwyciężyć trudności obiektywne, wynikające z różnego stopnia rozwoju poszczególnych państw i ich odrębności, jak również subiektywne, spowodowane konsekwencjami stalinizmu (te ostatnie jednak według Kaplana w omawianym okresie nie miały większego znaczenia). Dla Czechosłowacji szczególnie ważnym problemem było określenie jej roli w systemie socjalistycznym, gdyż

gospodarka jej w szczególnie dużym stopniu zależała od handlu zagranicznego. Z tego względu niezbędna była bliska współpraca państw socjalistycznych, która by pozwoliła przezwyciężyć konsekwencje gospodarczej dyskryminacji ze strony USA. KC KPCz przyjął więc projekt Rumunii i ZSRR, by utworzyć Radę Wzajemnej Współpracy Gospodarczej, która została powołana do życia w styczniu 1949 r. Delegacja czechosłowacka postulowała zwłaszcza zlikwidowanie paralelizmu w rozwoju produkcji poszczególnych państw socjalistycznych i wspólny rozwój bazy surowcowej. W połowie roku 1949 delegaci Czechosłowacji zaproponowali stworzenie z Czechosłowacją, Polski, Bułgarii, Rumunii i Węgier jednego organizmu gospodarczego, w ramach którego można by ściśle koordynować działalność poszczególnych państw. Na projekty te wyrazili zgodę inni delegaci, jednakże nie weszły one w życie (przyczyn tego K. Kaplan nie omawia).

Punktem wyjścia przygotowań do planu pięcioletniego na lata 1949—1953 były wyniki planu dwuletniego. Przemysł przekroczył poziom przedwojenny (z wyjątkiem przemysłu spożywczego). Podjęta została industrializacja Słowacji. Wzrastał udział w gospodarce przemysłu ciężkiego. Słabą stroną gospodarki pozostawało zaopatrzenie w żywność, na co wpłynęły skutki suszy w 1947 r.

Projekty pięcioletki zaczęto przygotowywać już w połowie 1947 r. Opracowywano zadania planu, zestawiano możliwości ich realizacji. W październiku 1947 r. założenia planu przedstawił w imieniu KC KPCz K. Gottwald. Zakładał on równomierny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki i wzrost stopy życiowej ludności.

Wydarzenia lutowe nie zmieniły nic w przygotowaniach pięcioletki. Szczegóły projektu opracowała Centralna Komisja Planowania, a następnie był on dyskutowany na posiedzeniu prezydium KPCz we wrześniu 1948 r.; projekt planu następnie stał się przedmiotem uchwały rządu, a we wrześniu, po dyskusji, uchwalilo go Zgromadzenie Narodowe.

Plan był pierwszą próbą planowania na dłuższy okres czasu, toteż wiele elementów nie było jeszcze dokładnie przygotowane. Skrywały się w nim rezerwy, które pozwalały przypuszczać, że osiągnięty wzrost produkcji będzie przewyższał założenia planu. W trakcie prac przygotowawczych uległy jednak zmianie stosunki międzynarodowe (dyskryminacja ze strony USA, przenikanie stalinowskich koncepcji politycznych), jednakże nie wywarło to wpływu na treść ustawy o pięcioletce. Dopiero później do pierwotnego planu wprowadzono poprawki, zmieniające pierwotne cele.

Główny cel pięcioletki to: „Na podstawie zwiększonej wydajności pracy istotnie zwiększyć poziom życia wszystkich warstw ludu pracującego miast i wsi, a w oparciu o to umocnić sojusz robotników, chłopów, inteligencji i średnich warstw miejskich” (s. 210).

Już podczas dyskusji na jesieni 1948 r. stwierdzano jednak, iż plan pięcioletni należy oceniać z punktu widzenia zadań budowy socjalizmu. Poglądy wówczas wypowiedziane stwarzały przeciwieństwo między tym zadaniem a poprawą stopy życiowej, cel zaczynał być zastępowany środkiem doń wiodącym.

Od stycznia 1949 r. wprowadzono obok rynku reglamentowanego także wolny handel, co łączyło się z pozabawieniem kartek burżuazji, rzemieślników, kupców oraz zamożniejszych rolników.

Jednym z podstawowych zagadnień planu było dostosowanie struktury produkcji Czechosłowacji do sytuacji w handlu zagranicznym. Wymagało to przebudowy przemysłu, rozwoju niektórych nowych gałęzi, unowocześnienia istniejących przedsiębiorstw. Poważnym problemem był import urządzeń niezbędnych dla inwestycji, które przewidywano zakupić w USA. Na przełomie lat 1948 i 1949 rząd

tego państwa wprowadził ograniczenia w handlu z krajami socjalistycznymi, co podważyło realność planowanych zakupów. Nie udało się znaleźć innych dostawców, gdyż brakowało zagranicznych środków płatniczych. Jediną możliwością pozostawały dostawy z ZSRR. Kraje socjalistyczne stanowiły chłonny rynek zbytu, lecz nie mogły w tym czasie dostarczyć gospodarce czechosłowackiej wszystkich niezbędnych surowców i urządzeń. Natomiast wzrost sprzedaży w krajach dolara lub funta napotykał przeszkody, lecz tam tylko można było uzyskać niektóre niezbędne towary. Rozwiązania tych problemów szukano różnymi metodami, nie zawsze z powodzeniem.

Poważnym problemem był stosunek między wydatkami na inwestycje a dochodami ludności. Wysokość inwestycji powodowała, że mógł zostać zagrożony główny cel pięcioletki, podniesienie poziomu życia ludności.

Wreszcie rozwiązanie wymagała kwestia form finansowania inwestycji. Polityka wewnętrzna na ten cel pozostała w sferze projektów. Uchwalono natomiast powszechny podatek konsumpcyjny, uwzględniający „wymogi polityki klasowej” (co wyraziło się w wysokim poziomie cen wolnorynkowych).

Wzrost produkcji i inwestycje wymagały także wzrostu zatrudnienia. Dokonać to się miało drogą wzrostu zatrudnienia kobiet, przejścia części rzemieślników i rolników do pracy najemnej oraz rekrutacji robotników na Słowacji.

W przemyśle do najważniejszych zagadnień należało określenie tempa wzrostu produkcji. Porównując z innymi państwami autor ocenia, że określone ono zostało w planie realnie, choć w niektórych gałęziach przemysłu nie wszystkie możliwości zostały uwzględnione. Zadania budownictwa socjalistycznego wymagały zmian w stosunkach produkcyjnych, wyrażających się zwłaszcza w ustaleniu najbardziej odpowiedniego systemu kierowania gospodarką. W 1948 r. rysowały się pierwsze zarodki modelu socjalistycznej ekonomiki kraju rozwiniętego gospodarczo (Czechosłowacja była pierwszym państwem o wysokim udziale produkcji przemysłowej, w którym zwyciężył socjalizm), jednakże ta droga rozwoju została później zarzucona (s. 233). Autor nie wyjaśnia przyczyn takiego zwrotu.

Zmiany w stosunkach produkcyjnych zakładały także dalsze ograniczanie roli układów kapitalistycznego i drobnotowarowego w przemyśle i w handlu. Ta tendencja przejawiała się wraz z powrotem K. Gottwalda na jesieni 1948 r. z Moskwy. W przemówieniu na listopadowym plenum KC nakreślił on politykę ograniczania i wypierania kapitalistycznych elementów, przeciwstawiając się tym działaczom, którzy z rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie Jugosławii wyciągali wnioski o konieczności likwidacji klasy kapitalistów w najbliższym okresie.

Rolnictwo w planie pięcioletnim miało zadanie osiągnięcia przedwojennego poziomu produkcji. W rozwoju sił wytwórczych na pierwszym miejscu zakładano mechanizację, a obok tego wzrost zużycia nawozów sztucznych. Otwarty jednak pozostawał problem niedostatku siły roboczej w rolnictwie, który zresztą niejednolicie kształtował się w różnych częściach republiki.

Ogólne zasady rozwoju rolnictwa w pięcioletce nie wzbudzały wątpliwości. Kiedy jednak doszło do konkretnego zdecydowania o inwestycjach, nie było jednomyślności. Ostateczne decyzje nie doceniały potrzeb rolnictwa, a zwłaszcza produkcji roślinnej. Wpłynęła na to koncepcja, że Czechosłowacja będzie wywozić wyroby przemysłowe do innych państw socjalistycznych, a w zamian za to sprowadzać artykuły rolne. Nie przewidziano jednakże, że w tych państwach również rozwiać się będzie przemysł — zwraca uwagę autor.

Do najbardziej skomplikowanych zagadnień należało przekształcenie drobnotowarowego rolnictwa w socjalistyczne. Znana była dotąd tylko jedna droga —

radziecka i nikt nie powątpiewał o jej prawidłowości, jak również nie zastanawiał się nad innymi drogami włączenia drobnych rolników do sytemu socjalistycznej gospodarki.

„Partia komunistyczna wprowadzała w życie sprawdzone doświadczeniem postępowanie: przerastanie zmian demokratycznych w socjalistyczne” (s. 241). Na początku 1949 r. rozpoczęto kontraktację produktów rolnych, która zastępowała dotychczasowy system dostaw. Do stosunków między rolnikiem a państwem wprowadzono w ten sposób element dobrowolnej umowy, stwarzając nowe formy kierowania rolnictwem. Podstawową metodą przebudowy wsi był rozwój spółdzielczości. We wsiach republiki istniał rozgałęziony system różnorodnych spółdzielni, w których przeważali drobni i średni rolnicy. Stać się on miał podstawą budowy wsi socjalistycznej.

Bezpośrednio po wydarzeniach lutowych poglądy na drogę tych przemian były dość mgliste; myśl utworzenia jednolitej spółdzielni rolniczej (Jednotné Zemědělské Družstvo — JZD) we wsiach sformułowała komisja rolna KC KPCz w marcu 1948 r. Do lata jednakże koncepcje te nie zostały bardziej sprecyzowane. Potrzebę socjalistycznych przemian na wsi potwierdziły dyskusje nad uchwałą Biura Informacyjnego w sprawie Jugosławii. Należało zarazem wyjaśnić społeczeństwu zasady dalszej polityki agrarnej, gdyż pod wpływem rezolucji Biura oraz wydarzeń w Polsce na wsi pojawiły się nastroje niepewności i obawy przed socjalizacją ziemi. Na przyspieszenie prac komisji rolnej KC wpłynęły także wyniki rozmów K. Gottwalda z J. Stalinem.

Projekt wytycznych polityki agrarnej dyskutowało prezydium KC we wrześniu 1948 r. W dyskusji starły się różne poglądy, na podstawie których ustalono dalszą linię działania: „O ile idzie o kolektywizację: trzeba znów powtórzyć treść rezolucji Biura Informacyjnego, która ostrzega przed pośpiechem, dopóki nie ma warunków dla kolektywizacji. O kołchozach nie będziemy mówić, lecz je przygotowywać” (s. 247). Jako formę przebudowy rolnictwa określono tworzenie jednolitych spółdzielni, do czego wstępem być miało rozwijanie wszystkich rodzajów spółdzielni. Drugim elementem tej polityki miało być ograniczanie elementów kapitalistycznych na wsi.

Na czoło zagadnień wysuwane były problemy polityczne, podczas gdy do pewnego stopnia w ich cieniu pozostawały zadania rozwoju sił wytwórczych.

Dyskusje o konkretnych formach organizacyjnych jednolitych spółdzielni trwały w grudniu i w styczniu, przy czym autorzy projektu ustawy nadmiernie uwydatnili kierowniczą rolę ministerstwa rolnictwa, nie doceniając samodzielności spółdzielni. Ustawa została uchwalona w lutym 1949 r. przez Zgromadzenie Narodowe. JZD powstać miały jako zjednoczenia różnych spółdzielni działających na wsi, a następnie stopniowo przekształcać w spółdzielnie wytwórcze. Była to forma przechodzenia od przemian demokratycznych do socjalistycznych. Proces ten był pojmowany przez kierownictwo partii jako rewolucyjny ruch drobnych i średnich rolników, popierany przez państwo.

Wielu działaczy partyjnych pełnych było optymizmu i oczekiwało, że tworzenie JZD będzie zadaniem łatwym. Akcja ta rozpoczęła się w marcu i wkrótce wystąpiły pierwsze objawy sekciarstwa, a z drugiej strony obawy wśród chłopów przed kolektywizacją. Problemy te były wyjaśniane w dyskusjach partyjnych, a od kwietnia o JZD dyskutowano także na zebraniach rolników; w tym czasie istniało już 2368 komitetów przygotowawczych JZD. Mimo tego sukcesu, stanowisko rolników nie wszędzie było pozytywne. Zwłaszcza silny opór przeciw nowej formie spółdzielczości okazywali przedstawiciele wiejskiej burżuazji. Wyniki zakładania

JZD odbiegały od oczekiwań wielu działaczy przypuszczających, że będzie to proces szybki.

W gospodarce Czechosłowacji ważne miejsce zajmowały drobne przedsiębiorstwa poza rolnictwem (rzemieślnicy, kupcy, drobni przemysłowcy). Stanowiły one niezbędne uzupełnienie wielkiej produkcji. W latach powojennych, dzięki likwidacji wielkiego kapitału oraz sytuacji rynkowej drobna gospodarka przeżywała dobrą koniunkturę. Doświadczenia polityczne tej warstwy spowodowały istotne zmiany nastrojów politycznych, prowadząc znaczną jej część na stronę klasy robotniczej.

W 1948 r. stanęło zagadnienie włączenia tych grup do gospodarki socjalistycznej. Zagadnienie to rozwiązywano przez stopniowy rozwój spółdzielni jednoczących drobną gospodarkę (lecz nie były to jeszcze spółdzielnie wytwórcze). Do września 1948 r. sprawami rzemiosła zajmowały się specjalne komisje KPCz, od jesieni jednak polityka wobec drobnej produkcji stawała się stopniowo przedmiotem zainteresowania całej partii. Pojawiło się wówczas niebezpieczeństwo wzrostu wpływów prawicowych w środowisku producentów drobnotowarowych. W tym czasie również wprowadzano w życie zasadę ograniczania elementów kapitalistycznych. Kierownictwo partyjne przyjęło zasadę rozróżniania między elementami kapitalistycznymi a producentami drobnotowarowymi, jednakże w niższych instancjach partyjnych występowały dość silne przejawy sekciarskiego stosunku do rzemiosła.

W warunkach przyjęcia kursu na ograniczanie elementów kapitalistycznych wśród rzemieślników powstały nastroje niepewności, zarazem brak było dostatecznej jasności co do perspektyw rzemiosła wśród samych komunistów. W tych warunkach wielu rzemieślników porzuciło dotychczasową pracę, niektórzy przechodzili do przemysłu jako robotnicy. Zjawisko to groziło pogorszeniem zaopatrzenia ludności.

W tych okolicznościach kwestią perspektyw rzemiosła zajął się sekretariat KC KPCz. Jako perspektywę ustalono zrzeszenie rzemieślników w spółdzielniach wytwórczych lub przejście ich do przedsiębiorstw państwowych. Pierwotny projekt zakładał dość szybkie tempo, jednakże przeciwstawił się tym poglądom R. Slánský. Ostateczna uchwała przewidywała utrzymanie zakładów rzemieślniczych, ograniczanie elementów kapitalistycznych a zarazem wskazywanie drobnym producentom perspektywy przechodzenia do uspołecznionych form gospodarowania na zasadzie dobrowolności.

W zakończeniu K. Kaplan krótko omawia wyniki obrad IX zjazdu KPCz, który wytyczył zasadnicze linie budowy socjalizmu w Czechosłowacji i podsumował procesy dokonujące się od lutego 1948 r. Generalna linia budowy socjalizmu stała się wynikiem doświadczeń i dyskusji poprzedniego okresu.

Zjazd obradował w atmosferze pewnego zawrotu głowy od osiągniętych już sukcesów i znacznego wzrostu autorytetu K. Gottwalda.

Wiele czynników wewnętrznych sprzyjało wówczas wzmocnieniu się tendencji sekciarskich w partii. Zarazem na kształtowanie się programu budowy socjalizmu wpływały koncepcje stalinowskie.

Proces budowania socjalizmu przebiegał równocześnie w wielu państwach i wymagał uogólnienia doświadczeń. Zadaniom tym nie podołało Biuro Informacyjne, które przyczyniło się do zlekceważenia indywidualnych właściwości poszczególnych państw, podając doświadczenia jednego z nich jako jedynie właściwe dla wszystkich.

Dla krajów budujących socjalizm podstawowym źródłem wiedzy były dzieła Lenina oraz doświadczenia KPZR, uogólnione w leninowskim planie budowy socjalizmu. Stalinizm ograniczył jednak wykorzystanie myśli Lenina i doświadczeń radzieckich jedynie do niektórych stron. Wiedza o wielu zjawiskach i problemach czerpana była za pośrednictwem prac Stalina.

Proces formowania się programu budowy socjalizmu przebiegał pod wpływem różnorodnych czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Niektóre z nich ujemnie wpływały na kierunki rozwoju republiki. Kierownictwo partyjne usiłowało wytyczyć linię odpowiadającą potrzebom państwa i przezwyciężyć nieprawidłowe tendencje występujące w partii. Wielu problemów jednak nie rozwiązano. W uchwałach IX zjazdu obok prawidłowego wytyczenia perspektyw rozwojowych republiki uwidoczniły się ujemne skutki koncepcji stalinowskich. Pod ich wpływem nie zostały rozwinięte niektóre poglądy, odpowiadające warunkom czechosłowackim, jakie pojawiły się w partii.